



## 24<sup>th</sup> Sunday in Ordinary Time (Year B) – 12<sup>th</sup> September 2021

Second collection this week for the for the Sick & Retired Priests Fund

Dear God's People,

### YOUR SUFFERINGS CAN REDEEM YOU

Last week, I wrote about God's power to work

miracles, to take away our sufferings with His powerful love. This week I want to suggest to you that God sometimes demonstrate His power in an even greater way. He does this, not by taking away our sufferings, but by causing our sufferings to produce something better and beautiful.

One of the fruits of the death of Christ on the cross is the provision of the possibility for human suffering to be redemptive. Through Christ's sufferings and death on the cross, those who believe in Him acquired the powers to pass through life's fires unscathed. This means that when those without the revelation of Jesus Christ see hopelessness and despair in their sufferings, Christians can see seeds of eternal possibilities and inspiration in their sufferings. Tertullian, an early Church father, in his reflection on the brutal martyrdom and ill treatment of early Christians expressed this powerful thought: '*We spring up in greater numbers the more we are mown down by you: the blood of the Christians is the seed of a new life*'. Indeed, our sufferings can be united to the redeeming and life-giving sufferings of Christ as an act of priesthood for the world.

Great men and women are baked in the oven of suffering. I have never seen a great leader, pastor, teacher, or person without a library of personal struggles and sufferings. We learn more and mature faster through difficulties. I learned some empathy and compassion through the school of my struggles. In Hebrews 12:6, we see that: '*the Lord disciplines the one He loves and punishes every son He receives*'. St John Paul II discerned that through suffering, a '**person discovers himself, his own humanity, his own dignity, his own mission**'.

This is not to say that we must be passive in the face of our sufferings and that of others. Certainly not. We must do all can to improve the quality of our lives and that of others. We must pray and work for good fortune for ourselves and everyone else. Sometimes even the process of creating a better world can be tasking and rightly described as suffering. Suffering can sometimes be unavoidable.

So, while we hope for miracles, let us not lose sight of a **God who is working wonders through our sufferings**. Transforming us through our pains, teaching us through our failures, making us stronger through our struggles, and healing us with our tears. Through the power of the Holy Spirit, amid miracles or sufferings, we can rightly and always say: **God is good!** -  
**Fr Jude.**

**Sunday Masses** 4.00pm Anticipatory Sunday Mass (On Saturday)/ 9.00am (St John's)/10.30am (St Mary Magdalene's)  
11.00am (St John's) /1.00pm (Polish Mass) & 6.30 pm (St John's)

**Tuesdays: 6.00pm-6.45pm (Confessions in Church)**

*As restrictions are eased, please continue to be considerate in your use of the church and be aware that others may not be comfortable as you may be.  
Please remember to remove your mask before your reception of Holy Communion.*

**BELOVED DEAD:** Nuala Sacrisbrick (Life Charity Co-founder), Margaret Payne & Wendy Lindsay  
**ANNIVERSARIES:** Lucy O'Hare & Kazimierz Cyzman  
*Fidelium animae per misericordiam Dei requiescant in pace.*

Holy Mass during the Week (in St John's unless otherwise stated)

**Monday 13<sup>th</sup> September** – St John Chrysostom – 7.00pm  
**Tuesday 14<sup>th</sup>** – The Exaltation of the Holy Cross – 10am & 7.00pm  
Adoration & Confessions from 6.00pm-6.45pm  
**Wednesday 15<sup>th</sup>** – Our Lady of Sorrows – 8am (St Mary Magdalene's)  
& 10am in St John's  
**Thursday 16<sup>th</sup>** – Saint Ninian – 10am  
**Friday 17<sup>th</sup>** – 10am  
**Saturday 18<sup>th</sup>** – 8am (St Mary Magdalene's)

**CONFESSIONS IN CHURCH: Tuesdays: 6.00pm-6.45pm.**



The 2<sup>nd</sup> century Church Father, Tertullian, wrote that another name for Christians was “Followers of the Cross.” St. Paul protested that he preached “Jesus Christ, and Him crucified.” St. Teresa, understanding and praising God for the value of the endurance of crosses in life, cried out to Our Lord, “So give me Thy grace and let them come!” Yes, by His Cross – and by *our share in it* – He redeems the world. If we can see as a gift and blessing the providential trials, He sends to us and to His Church, we will surely share in His same power and victory. In the 2<sup>nd</sup> Century Christ revealed His Cross to the Emperor Constantine. It was bright as the sun shining in the sky. And the Lord spoke to him what He says to us in our own day – indeed, each and every day – ***“In hoc signo***

***vinces: By this sign you shall conquer.***” Any soul on its way through life to eternity must suffer to become the finished, beautiful beloved of God in heaven. And so, with Holy Church. The holy Carmelite, St Edith Stein, who took the name in religion of Sr. Teresa Benedicta a Cruce (blessed by the Cross), wrote to a friend in anguish: “It is only by feeling the weight of the Cross that one ever gains a knowledge of the Cross. Say with all your heart, “Ave, Crux, spes unica!” Hail, Cross, only hope!”

**Responsorial Psalm: I will walk in the presence of the Lord, in the land of the living.**

**Sunday Masses** 4.00pm Anticipatory Sunday Mass (On Saturday)/ 9.00am (St John's)/10.30am (St Mary Magdalene's)  
11.00am (St John's) /1.00pm (Polish Mass) & 6.30 pm (St John's)

**Tuesdays: 6.00pm-6.45pm (Confessions in Church)**

SCN SC00810

Parish website: [www.stjohns-perth.org.uk](http://www.stjohns-perth.org.uk)

Discover us @StJohnRCPPerth



## 12 Wrzesień 2021 – XXIV Niedziela Zwykła „B”

*Bóg nadstawia za mnie pierś...*



Bóg całą pomstę zła tego świata przyjął na siebie w swoim Synu. Myślę o Nim jak o wojowniku, który nadstawia swoją pierś na ciosy wroga, by w ten sposób zasłonić swoich przyjaciół. Jezus Chrystus jest wybawcą, czyli tym, który wybawia od wszelkich nieszczęść, a nade wszystko od śmierci. Jest tylko jeden najskuteczniejszy sposób wybawienia od zła: skierować je na siebie samego. Dlatego strofuje Piotra słowami: „zejdź mi z oczu, szatanie”. Gdyby Chrystus uratował siebie przed krzyżem, to kto na nim by zawisł? Piotr, ja, ty? Każdy z nas! Gdyby Chrystus nie przyjął przekleństw na siebie, każdy z nas pędziłby przekłety żywot do końca swoich dni i poza nimi, przez wieczność. Rozważając pragnienie Jezusa przyjęcia odrzucenia i ukrzyżowania, uświadamiam sobie z wdzięcznością położenie, w którym się znalazłem dzięki Niemu: jestem zbawiony nie tylko od śmierci czy potępienia, ale nawet od tysięcy katastrof, jakie niechybnie by mnie spotkały w życiu, gdybym nie żył życiem Jezusa. Żyję schowany za plecami Boga, który swoją pierś, a nawet serce nadstawił na to wszystko, co mogło mnie spotkać w przeszłości i w przyszłości. Jak wielu nieszczęść uniknąłem? Życie jest polem bitwy, na którym ciosy padają nieustannie z każdej strony. W każdej chwili może dopaść mnie lub ciebie ból lub śmierć, ale idziemy osłonięci plecami Boga. Pragnę jeszcze bardziej wtulić się w Niego, usłyszeć bicie Jego serca, otoczyć ramionami Jego ciało, przyłgnąć nierozzerwalnie na zawsze i iść dalej, aż wyprowadzi mnie poza obszar bitwy, w jaką przeobraził się ten świat. Największą iluzją jest racjonalne przekonanie, że można się obywać bez Boga na tym świecie. A jeszcze większą jest ta, gdy ktoś myśli, że nie potrzebuje Boga do obrony przed samym sobą. Przecież jesteśmy wrogami dla samych siebie bardziej niż dla innych. Ileż w nas kotłuje się pogardy, agresji, wstrętu, nienawiści, która wybucha z byle powodu! Ileż w nas niechęci do własnej przyszłości, ile ironii do własnych możliwości! Ile niewiary w zdolności i zawsze ten niepokój o to, że jesteśmy w czymkolwiek gorsi od innych, nawet gdy wyraźnie triumfujemy. Nie znosimy siebie, uznając siebie za najpodlejszych i przewrotnych, chciwych i zepsutych. Krzyżujemy siebie każdego dnia, a jeszcze bardziej w bezsennej noc, gdy pod zamkniętymi powiekami przesuwają się nam nieudane chwile, w których nie byliśmy tacy, jakimi chcieliśmy być. Te wszystkie potknięcia, niezgrabności, kłamstwa, głupstwa czy chamstwo. Nie trzeba być złoczyńcą, by wisieć na krzyżu. Wystarczy być tylko niezgrabnym człowiekiem, by nieludzko siebie nienawidzić. Kto nas obroni przed nami samymi? Tylko On jeden.

**Fr Bogdan SDS**

### **14 września – Święto Podwyższenia Krzyża świętego**

Kiedy w roku 70 Jerozolima została zdobyta i zburzona przez Rzymian, rozpoczęły się wielkie prześladowania religii Chrystusa, trwające prawie 300 lat. Dopiero po ustaniu tych prześladowań matka cesarza rzymskiego Konstantyna, św. Helena, kazała szukać Krzyża, na którym umarł Pan Jezus. Po długich poszukiwaniach Krzyż odnaleziono. W związku z tym wydarzeniem zbudowano w Jerozolimie na Golgocie dwie bazyliki: Męczenników (*Martyrium*) i Zmartwychwstania (*Anastasis*). Na tę pamiątkę obchodzono co roku 13 września uroczystość Podwyższenia Krzyża Świętego. Później przeniesiono to święto na 14 września, ponieważ tego dnia wypada rocznica wystawienia relikwii Krzyża na widok publiczny, a więc pierwszej adoracji Krzyża, która miała miejsce następnego dnia po poświęceniu bazylik. Dzisiejsze święto przypomina nam wielkie znaczenie krzyża jako symbolu chrześcijaństwa i uświadamia, że nie możemy go traktować jedynie jako elementu dekoracji naszego mieszkania, miejsca pracy czy jednego z wielu elementów naszego codziennego stroju.

### **15 września – Wspomnienie Najświętszej Marvi Panny Bolesnej**

Matko Bolesna – módl się za nami!

### **Zapisy do Scholii Dziecięcej**

Nasza Schola Dziecięca „Śpiewające Aniołki” poszukuje i zaprasza dzieci, które chciałyby wielbić Pana Boga swoim śpiewem. Dlatego kierujemy serdeczne zaproszenie do Rodziców by zapisywali swoje pociechy do tej dziecięcej grupy, aby móc ubogacać naszą liturgię śpiewem podczas Mszy św. dziecięcych. Wszystkich chętnych prosimy o kontakt z Panią Magdą Dubanowską dzwoniąc: 07821 826556.

### **Msza św. po polsku w tygodniu**

Od 1 października 2021 r. pragnę erygować Polską Msze św. w Parafii św. Jana Chrzciciela w Perth. Msza ta będzie odprawiana w każdy piątek miesiąca o godz. 7:00pm. W zależności od okoliczności i okresu liturgicznego będzie ten czas ubogaczony np. Różańcem w październiku, nabożeństwem ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa w pierwsze piątki miesiąca, Drogą Krzyżową w Wielkim Poście czy nabożeństwami Maryjnymi w miesiącu maju. Już dziś serdecznie zapraszam do liczego uczestnictwa w tej Mszy św. na koniec każdego tygodnia żeby można było ją kontynuować przy przyzwoitej liczbie wiernych. Jeśli to uczestnictwo byłoby dość słabe to wówczas zostanie ta Msza św. zredukowana tylko do pierwszych piątków miesiąca. A zatem wszystko zależy od Waszego zaangażowania i potwierdzania swoją obecnością potrzeby tej Eucharystii dla polskiej wspólnoty. Proszę by na tę Mszę św. zabierać jak najwięcej dzieci i bardzo mi zależy na tym by mogły one razem z dorosłymi kontynuować „pierwsze piątki” tak piękny zwyczaj w naszych polskich rodzinach, który niestety upada coraz bardziej. Gorąco zachęcam do uczestnictwa w sakramencie spowiedzi by w każdy „pierwszy piątek miesiąca” można było przyjmować Pana Jezusa i wynagradzać mu za grzechy ludzkości, które coraz bardziej ranią Boże Serce. Zło dzisiaj zbiera żniwo jak nigdy przedtem!!! A Kościół nigdy nie był w takim kryzysie jak tego doświadczamy dzisiaj. Zatem to jest ten moment kiedy wszyscy, począwszy ode mnie poprzez nasze rodziny, młodzież, dzieci musimy zacząć stawiać tamę tym zwodzicielskim obietnicom szatana i temu szerzącemu się ateizmowi niszczenia rodzin i Kościoła, który się dokonuje na naszych oczach. Niech Boże Serce nas chroni, a Maryja Niepokalana i Królowa naszej Ojczyzny będzie naszym wsparciem!

### **Fr Bogdan**